

## Działalność „Międzyrządowej Komisji Polsko-Ukraińskiej do spraw ochrony i zwrotu dóbr kultury utraconych i bezprawnie przemieszczonych podczas II wojny światowej” w zakresie bibliotek (1996-1997)<sup>1</sup>

Polska i Ukraina mają bardzo wiele punktów stykowych w dziedzinie ochrony wspólnego, bądź też odrębnego, własnego dziedzictwa piśmienniczego, przechowywanego na terenie obu państw. Wiele też jest kwestii spornych wymagających racjonalnego, polubownego rozstrzygnięcia. Nic zatem dziwnego, że obie strony przywiązują znaczną wagę do prac „Międzynarodowej Komisji Polsko-Ukraińskiej do spraw ochrony i zwrotu dóbr kultury utraconych i bezprawnie przemieszczonych podczas II wojny światowej (dalej przytaczana, jako: Komisja Międzyrządowa).

Bezpośrednią podstawą prawną powołania Komisji Międzyrządowej było *Porozumienie między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Ukrainy o współpracy w dziedzinie ochrony i zwrotu dóbr kultury utraconych i bezprawnie przemieszczonych podczas II wojny światowej* zawarte 25 czerwca 1996 r. Owo zaś *Porozumienie* wynikało z realizacji ustaleń *Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą o dobrym sąsiedztwie, przyjaznych stosunkach i współpracy* z dn. 18 maja 1992 r. oraz *Porozumienia wstępnego między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Ukrainy w sprawie współpracy kulturalnej i naukowej*, podpisanego w tym samym dniu.

*Porozumienie* z 1996 r. stanowiło m.in.:

*Art. 1. Umawiające się Strony podejmą przeprowadzenie wspólnych prac ewidencyjnych, inwentaryzacyjnych i badawczych mających na celu ustalenie liczby, wartości i stanu zachowania znajdujących się na terytoriach ich Państw ruchomych dóbr kultury, które są związane z kulturą i historią drugiej umawiającej się Strony. Wyniki tych prac będą podawane do publicznej wiadomości przez każdą z Umawiających się Stron, nie rzadziej niż raz*

w roku.

*Art. 2. W celu ochrony, zachowania, poszukiwań i zwrotu dóbr kultury, związanych z kulturą i historią Umawiających się Stron, a uznanych za utracone bądź bezprawnie przemieszczone na terytorium drugiej Umawiającej się Strony, Strony tworzą „Międzyrządową Polsko-Ukraińską Komisję” (dalej zwaną „Komisją Międzyrządową”). Komisja Międzyrządowa dwa razy w roku odbędzie posiedzenie kolejno w każdym z Umawiających się Państw.*

*Art. 3. Do podstawowych kierunków działalności Komisji Międzyrządowej należą w szczególności:*

*1. Poszukiwania, ewidencja oraz identyfikacja dóbr kulturalnych, będących przedmiotem poszukiwań każdej z Umawiających się Stron oraz wzajemna informacja;*

*2. Przygotowanie wniosków badawczych dotyczących roszczeń do dóbr kultury, przedstawionych przez obie Umawiające się Strony.*

*Art. 4.*

*1. Komisja Międzyrządowa może powoływać stałe lub działające okresowo grupy ekspertów do spraw zabytków archeologicznych, historycznych, dzieł sztuki, dokumentów archiwalnych, bibliotek oraz inne (w razie konieczności).*

*2. Grupy ekspertów będą prowadziły poszukiwania, identyfikację i badania oraz będą opracowywały propozycje zwrotu dóbr kultury utraconych i bezprawnie przemieszczonych na terytorium każdej z Umawiających się Stron.<sup>2</sup>*

Nacisk w umowach międzynarodowych spoczywa więc na poszukiwaniu, rejestracji i zabezpieczaniu zbiorów interesujących obie strony. Ewentualne wnioski rewindykacyjne mają być uwarunkowane przeprowadzonymi uprzednio pracami badawczymi.

Realizacja *Porozumienia*, jakkolwiek leży ona w żywotnym interesie zarówno Polski jak Ukrainy, przebiega opornie i z narastającymi opóźnieniami.

Pierwsze spotkanie przedstawicieli obu krajów miało miejsce w Kijowie, w dn. 12-15 grudnia 1996 r. Polacy byli już przygotowani do merytorycznych obrad. Sześciuosobowej delegacji przewodniczył prof. dr hab. Tadeusz Polak, Wiceminister Kultury i Sztuki, a jednocześnie Pełnomocnik Rządu do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturalnego za Granicą. W składzie delegacji znalazło się dwoje przedstawicieli bibliologii: prof. dr hab. Adam Manikowski, Dyrektor Biblioteki Narodowej i prof. dr hab. Barbara Bieńkowska, Prezes Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego.

Na miejscu okazało się, że gospodarze potraktowali naszą wizytę jako wstępną, organizacyjną, poświęconą przygotowaniu właściwych prac Komisji Międzyrządowej .

Ze strony ukraińskiej przewodniczył obradom prof. dr Ołeksandr Fedoruk, Przewodniczący Komisji Narodowej do Spraw Powrotu do Ukrainy Dóbr Kultury przy Gabinetie Ministrów Ukrainy. Uczestniczyła w nich również jego zastępczyni, p. Walentyna Wrublewska, szczególnie zainteresowana sprawami bibliotecznymi.

Uzgodniono składy obu członów komisji: polskiego i ukraińskiego, oraz plan i tok pracy. Na wniosek strony ukraińskiej zwiększona została liczba uczestników Komisji / po 9 osób + przewodniczący z każdej strony / . Ukraińcy włączyli do Komisji m.in. prof. dr Łarysę Kruszelnicką, Dyrektora Lwowskiej Biblioteki Naukowej im. W. Stefanika. Analogicznie, po stronie polskiej znalazł się dr Adolf Juzwenko, Dyrektor Biblioteki Ossolineum we Wrocławiu. Ustalono też, że pierwsze spotkanie nowopowołanej Komisji Międzyrządowej odbędzie się we Lwowie.

W czasie pobytu w Kijowie członkowie delegacji polskiej zapoznali się ze stanem zachowania księgozbioru Stanisława Augusta Poniatowskiego w Centralnej Bibliotece Naukowej im. V. Vernadskiego, oraz przebiegiem prac nad rejestracją książek, prowadzonych przez polskich bibliotekarzy pod egidę Pracowni Dokumentacji Księgozbiorów Historycznych Biblioteki Narodowej. Rozmawiano m.in. o przyszłości tej kolekcji, ale do konkretnych ustaleń nie doszło. Może w przyszłości zdoła posunąć sprawę naprzód Komisja Międzyrządowa?

Pierwsze posiedzenie Komisji Międzyrządowej, zgodnie z ustaleniami kijowskimi, odbyło się we Lwowie w dn. 13-16 maja 1997 r. Ze strony polskiej środowisko bibliotekarskie reprezentowali tam: dr A. Juzwenko i prof. B. Bieńkowska /prof. A. Manikowski był nieobecny/. Ścisły związek z naszą problematyką ma archiwistyka, reprezentowana w Komisji Międzyrządowej przez dr Andrzeja Biernata, Zastępcę dyrektora w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych.

W wyniku ożywionych, by nie powiedzieć burzliwych, dyskusji przyjęty został *Protokół* podpisany ostatecznie przez obie strony. Ustalono w nim m.in.:

... 4. *Strona polska ocenia z uznaniem wysiłki zmierzające do zapewnienia opieki i konserwacji oraz ogólny stan zasobów dóbr kultury związanych z historią i kulturą Polski i Ukrainy i stwierdziła konieczność kontynuacji prac konserwatorskich.*

5. Strony wyraziły wspólne życzenie, aby każde przyszłe posiedzenie było związane z wizją lokalną archiwów, bibliotek, muzeów zgodnie z interesem każdej ze stron.

6. Strony stwierdziły konieczność wzmożenia wysiłków w dziedzinie poszukiwania, rejestracji, wymiany informacji i udostępniania dóbr kultury związanych z historią i kulturą Polski i Ukrainy, które zostały uznane za utraczone i bezprawnie przemieszczone na terytorium drugiej strony.

7. Dla realizacji powyższych celów postanowiono powołać polsko-ukraińskie zespoły ekspertów do spraw:

a/ archiwaliów historycznych;

b/ zasobów bibliotecznych;

c/ dzieł sztuki,

Komisja określi ich status, tryb i porządek pracy.

W celu uregulowania spraw byłej Biblioteki „Ossolineum”, obie strony postanowiły utworzyć osobną polsko-ukraińską grupę ekspertów. Strona ukraińska podniosła problem zabytków z księgozbioru Kapituły Przemyskiej.

8. Strony uzgodniły, że wnioski rewindykacyjne będą składane przez współprzewodniczących Komisji drogą dyplomatyczną.<sup>3</sup>

Na zakończenie obrad Komisji Międzyrządowej odbyła się konferencja prasowa, przeznaczona dla dziennikarzy ukraińskich. Na tym forum, niespodziewanie dwóch ukraińskich członków Komisji wystąpiło z gwałtownym oskarżeniem Polski o rażące nieposzanowanie zabytków kultury ukraińskiej przechowywanych w naszym kraju. Jako przykład posłużyło rzekome poniewieranie fragmentów archiwum Towarzystwa Naukowego im. Szewczenki w Bibliotece Narodowej. Reprezentanci polscy jasno i kompetentnie odparli zarzuty, a wkrótce potem, już z Warszawy przesłane zostały dokumenty całkowicie obalające oskarżenia. Pozostał jednak przykry osad nieufności.

Mimo takich czy innych przeszkód, które wszak są nieuniknione wśród przedstawicieli narodów o tak bardzo skomplikowanej historii i diametralnie odmiennych poglądach na wiele kwestii dotyczących przeszłości, lwowskie spotkanie przyczyniło się do zbliżenia stanowisk w podstawowej kwestii: mianowicie do przekonania, że wzajemna pomoc i współpraca jest możliwa i pożyteczna. Co więcej, że stanowi jedyną drogę rozwiązywania spraw konfliktowych, które w końcu muszą zostać pozytywnie uregulowane.

Członkowie polskiej delegacji mieli możliwość obejrzenia magazynów m.in. Archiwum Historycznego oraz Lwowskiej Naukowej Biblioteki im. W. Stefanika /w tym także magazynu w kościele pojezuickim/, gdzie,

jak wiadomo, przechowywane są również zbiory Ossolińskich. W trakcie rzeczowych rozmów z gospodarzami rozważane były projekty współpracy w zakresie dokumentacji, konserwacji i reprografii zbiorów zabytkowych, wymiany dubletów i wspólnych programów naukowych. Planowaliśmy, że konkretyzacją i realizacją tych zamierzeń zajmą się uzgodnione właśnie grupy ekspertów.

Niestety, zaplanowane pierwotnie na czerwiec rozpoczęcie prac przez zespoły ekspertów nie doszło jeszcze do skutku. Dotychczas /grudzień 1997r./ strona ukraińska nie podała nawet propozycji personalnych. Nadal jednak sędzę, a jak wynikało z naszych rozmów we Lwowie, nie jestem odosobniona w tym przekonaniu, że bardzo wiele konkretnych spraw można byłoby uzgodnić i przeprowadzić dzięki porozumieniu fachowców na zasadzie „małych kroków we właściwych kierunkach”.

Oczywiste jest nasze zainteresowanie zbiorami polskimi pozostającymi na Ukrainie, ale również musimy wykazać zrozumienie dla troski naszych sąsiadów o ich dziedzictwo kulturalne znajdujące się w Polsce.

Wypowiedzi ukraińskich członków delegacji, zarówno na sali obrad jak też wcześniej i później, wskazują, że chcieliby oni wyjść poza ramy „ochrony i zwrotu dóbr kultury utraconych i bezprawnie przemieszczonych podczas II wojny światowej” i objąć programem współpracy wszystkie polsko-ukraińskie zabytki piśmiennicze, bez względu na sytuację historyczną i prawną zachowanych obiektów. Wskazują na to m.in. zapytania a losy książek z byłej Biblioteki Kapituły Przemyskiej, czy też ukraińników zgromadzonych w Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy przed wybuchem II wojny światowej.

Wydaje się, że również nasze dążenia powinny zmierzać w analogicznym kierunku. Wszak dzieje cennych dla nas kolekcji sięgają nieraz znacznie dawniejszych czasów i nie wiążą się z wydarzeniami wojennymi, Przykładem może służyć Biblioteka Stanisławowska zachowana w Kijowie.

We Lwowie ustalono, że następne posiedzenie Komisji Międzyrządowej odbędzie się w październiku 1997 r. Tym razem gospodarzem miała być Polska, a jako miejsce obrad nasi ukraińscy kontrahenci wskazywali Przemysł. Do spotkania w 1997 r. jednak nie doszło. W toku korespondencji okazało się, że delegacja ukraińska nie była doń jeszcze przygotowana. Również z Polski, po zmianach personalnych zaistniałych w wyniku wyborów, nie było impulsów przynaglających.

Ale oczywiście zapoczątkowany dialog istnieje i będzie kontynuowany na rozmaitych szczeblach, Zarówno wypowiedzi oficjalne, jak teksty dwu-

stronnych umów o współpracy kulturalnej stwarzają możliwości prawdziwie owocnego współdziałania. Z natury rzeczy stanowią one tylko ramy ogólne, które dobrze byłoby wypełnić praktycznymi działaniami na polu ochrony i udostępnienia dziedzictwa piśmienniczego. W tej sytuacji bardzo wiele zależy, i w najbliższej przyszłości będzie zależało, od bibliotekarzy pracujących po obu stronach granicy polsko-ukraińskiej.



#### Przypisy:

<sup>1</sup> Artykuł stanowi skróconą wersję referatu przedstawionego podczas obrad IV Forum PTB n.t. *Z problemów ochrony europejskiego i narodowego dziedzictwa piśmienniczego* w dn. 2 grudnia 1997 r. w Warszawie.

<sup>2</sup> Tekst niepublikowany, Cytuję według maszynopisu, s. 2. Przechowywany w Biurze Pełnomocnika Rządu...

<sup>3</sup> Tekst niepublikowany, Cytuję według maszynopisu, s. 2-3. Przechowywany w Biurze Pełnomocnika Rządu...